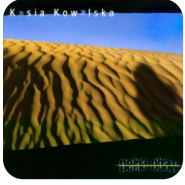


# To żal, że żyjesz – Kasia Kowalska

Będę patrzeć, aż wypatrzę Cię  
Spośród wielu innych podłych świństw  
I choćbyś nawet w kamień zmienił się  
I w tej postaci żył  
Wiesz dobrze, że pamiętam  
Nieprzespanych nocy lęk  
Znam dobrze każdy moment, każdy strach  
Nazbyt dobrze by zaprzestać ranić  
Nie przestanę wiem póki siłę mam  
To właśnie czuję co noc, co noc, co noc  
To żal, że żyjesz  
I coraz szybciej w żyłach płynie krew  
I coraz częściej miewasz podłe sny  
Że krwi upuszczam, by doczekać się  
Aż stracisz resztki sił  
Wiesz dobrze, że pamiętam  
Pełen wzgardy pusty śmiech  
Gdy czymś gorszym, słabszym zawsze byłam ja  
Czy pojąłeś, że to koniec,  
Bo sam diabeł posiadał mnie  
Już przybrał moją twarz  
To właśnie czuję co noc, co noc, co noc  
To żal, że żyjesz  
To właśnie czuje co noc, co noc, co noc  
To żal, że żyjesz  
Wiesz dobrze, że pamiętam  
Nieprzespanych nocy lęk  
Znam dobrze każdy moment, każdy strach  
Nazbyt dobrze by zaprzestać ranić  
Nie przestanę wiem póki siłę mam  
Wiesz dobrze, że pamiętam  
Pełen wzgardy pusty śmiech  
Gdy czymś gorszym, słabszym zawsze byłam ja  
Czy pojąłeś, że to koniec,  
Bo sam diabeł posiadał mnie  
Już przybrał moją twarz



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych